

(La Repubblica - F.Ferrazza, M.Pinci) W poszukiwaniu zastępcy Salaha Roma porusza się po dostępnym rynku, na którym można znaleźć niezawodnego gracza, ale bez ekonomicznego harakiri.

W Trigorii popychają Spallettiego, aby znalazł wewnętrzne rozwiązania, by nie wkładać ręki do portfela, który już w styczniu będzie obciążony wykupami na przyszły sezon (ponad 30 mln euro). Gotowy jest El Shaarawy, który znajdzie miejsce w trójce obok Perottiego i Dzeko. Iturbe nie daje gwarancji, pójdzie na wypożyczenie, zatem alternatywa jest potrzebna. Spalletti naciska na pozyskanie poważnego gracza, już gotowego, z kolei kierownictwo, jak powiedziano, jest świadome tego, że musi się liczyć z pieniędzmi.

Kompromis między stronami wydaje się prowadzić do Gregoire Defrela, francuskiego napastnika Sassuolo, rocznik 1991. Świetnie relacje między klubami doprowadziły do sprowadzenia wielu chłopaków ze szkółki Giallorossich pod skrzydła Di Francesco (Ricci, Pellegrini, Politano) i są to kwestie, które mogą faworyzować transfer Defrela do stolicy Włoch, na zasadzie wypożyczenia z prawem do wykupu. Lewonożny, może grać zarówno jako skrzydłowy jak i trequartista, zdobył już w tym sezonie dziewięć bramek i chciałby zagrać w wielkim klubie. *"Myślę, że Defrel może się podobać Romie - przyznaje agent, Pocetta, dla pagineromaniste.com. - Jest graczem kompletnym"*.

Kolejnym graczem, który podoba się bardzo w Trigorii jest El Ghazi, napastnik Ajaxu, rocznik 1995, znajdujący się aktualnie poza kadrą holenderskiego klubu. Negocjacje mogą zostać ułatwione dzięki pomocy Raioli w roli pośrednika. Starym znajomym jest Papu Gomez z Atalanty, jednak wydaje się być bardziej graczem proponowanym niż chciałyby go Roma. Podoba się bardzo, ale kosztuje dużo, Sofiane Boufal, Marokańczyk z Southampton, rocznik 1993.

Autor: abruzzo